

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSA Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku P. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 listopada 2011 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 4 kwietnia 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie z odwołania P. D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o zasiłek chorobowy, odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego jako niedopuszczalną.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej została dokonana z naruszeniem art. 19 i następných Kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 77, poz. 512 ze zm.). Zauważył, że odwołujący się tak w odwołaniu, jak i w apelacji domagał się ustalenia wysokości zasiłku chorobowego za cały okres niezdolności do pracy w

wysokości ustalonej jak za okres zatrudnienia u swego pracodawcy, tj. tak jak za okres od 20 lipca 2009 r. do 31 lipca 2009 r., bez uwzględniania zmiany tytułu ubezpieczenia od 1 sierpnia 2009 r. (z pracowniczego na prowadzenie własnej działalności gospodarczej) oraz wypłaty zasiłku w tej wysokości. Tym samym wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie będzie wynikała z różnicy stawek zasiłkowych (dziennych) zasiłku chorobowego obliczonych dla obu tytułów ubezpieczenia oraz pomnożenia tak otrzymanej różnicy dziennej stawki przez liczbę dni zasiłkowych objętych zaskarżoną decyzją (tj. od 1 sierpnia 2009 r. do dnia 17 listopada 2009 r.), co łącznie daje kwotę 8.339,59 zł, a więc niższą od wymaganej kwoty dziesięciu tysięcy złotych.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł zażalenie na to postanowienie, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 398<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 398 § 1 k.p.c. w związku z art. 22 k.p.c., poprzez ich wadliwą wykładnię, a w konsekwencji odrzucenie skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej w sytuacji, w której prawidłowo ustalona wartość przedmiotu zaskarżenia, „oparta na wysokości świadczenia okresowego dłuższego niż rok”, przekracza kwotę dziesięciu tysięcy złotych.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie stanowi różnica kwoty, którą ubezpieczony winien uzyskać w przypadku prawidłowego ustalenia podstawy wymiaru składek, a kwoty faktycznie otrzymanej, wynikającej z zastosowanej podstawy wymiaru składek, za cały okres jego niezdolności do pracy, czego ubezpieczony domagał się w toku postępowania. Dokonując zatem obliczenia wartości dla świadczenie powtarzającego się, a trwającego dłużej niż rok, stosownie do art. 22 k.p.c. uzyskuje się kwotę 12.762,84 zł, co czyni zadość hipotezie art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

Zdaniem skarżącego, skoro domagał się on w postępowaniu ustalenia wysokości zasiłku za cały okres niezdolności do pracy, to istota sporu nie sprowadza się do weryfikacji wysokości zasiłku za okres wskazany w decyzji, lecz za cały okres zasiłkowy (18 miesięcy), a więc także ustalenia wysokości tego zasiłku odnośnie do zaskarżonej decyzji „na przyszłość”. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie powinna zależeć od przedstawionych w momencie wydania decyzji

zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy, ale od rzeczywistego czasu pobierania zasiłku.

Ponadto skarżący wskazał, że Sąd Apelacyjny nie dokonał sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia zgodnie z wymaganiami przepisów postępowania, Nie wydał bowiem formalnego postanowienia w trybie art. 25 § 1 k.p.c., a samej weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia dokonał w treści postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej, co pozostaje w sprzeczności z orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawa majątkowe skarga kasacyjna przysługuje w sprawach, w których wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych (art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), za wyjątkiem spraw o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, w których skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c.). Zakres i przedmiot rozpoznania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie zgłoszone w odwołaniu wniesionym do sądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000 nr 5, poz. 601; z dnia 28 października 2009 r., II UZ 37/09, OSNP 2011/13-14/195; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214 oraz z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/1, LEX nr 844747). Przy czym podkreślić należy, że zakres odwołania ma o tyle wpływ na przedmiot rozstrzygnięcia sądu, o ile jest on węższy niż zakres decyzji. Inaczej rzecz się przedstawia, jeśli przedmiotem odwołania są także roszczenia nieobjęte zaskarżoną decyzją. W postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Nie działa więc w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym, kontrolując zaskarżoną decyzję, ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość tylko w takim zakresie, jaki

wynika z zaskarżonej decyzji. Zgłoszone więc w odwołaniu od decyzji (albo w trakcie postępowania sądowego) żądanie wykraczające poza jej zakres (nowe żądanie) sąd, stosownie do treści art. 477<sup>10</sup> ust. 2 k.p.c., przekazuje do rozpoznania organowi rentowemu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że ubezpieczony odwołał się od decyzji ustalającej wysokość zasiłku za zamknięty okres, tj. od 1 sierpnia 2009 r. do dnia 17 listopada 2009 r. Odwołanie dotyczyło nie całego okresu zasiłkowego, lecz tylko jego części, więc przed sądem istniał spór co do wysokości świadczenia za wskazany wyżej okres. To, że w dacie wydawania zaskarżonej decyzji nie można było jeszcze określić, czy wnioskodawca będzie nadal uprawniony do zasiłku po dniu 17 listopada 2009 r., nie przemawia za trafnością prezentowanego w zażaleniu stanowiska. Wręcz przeciwnie, jeśli nie ma podstaw do ustalenia prawa do świadczenia, to tym bardziej przedmiotem sporu nie może być jego wysokość. Innymi słowy, spór o wysokość świadczenia musi dotyczyć świadczenia już istniejącego, a nie przyszłego, hipotetycznego. W konsekwencji, stanowisko Sądu Okręgowego, że wartość przedmiotu zaskarżenia określa okres wskazany w zaskarżonej decyzji jest prawidłowe.

Jeśli zaś chodzi o kwestię związaną ze sprawdzeniem wartości przedmiotu zaskarżenia, to Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach stwierdzał, że sąd, do którego wniesiono skargę kasacyjną jest zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności, w związku z czym może z urzędu sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia. Skoro warunkiem dopuszczalności kasacji w sprawach o świadczenie jest wartość przedmiotu zaskarżenia wynosząca co najmniej dziesięć tysięcy złotych, to kontrola powinna w każdym przypadku obejmować także wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r. II UZ 24/98, OSNP 1999 nr 8, poz. 291 i z dnia 6 kwietnia 2007 r. II PZ 12/07, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 169). Przepis art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji oraz Sąd Najwyższy obowiązek kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego poza tokiem instancji, i weryfikacji wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia w celu wyeliminowania przypadków nieprawidłowego oznaczenia tej wartości w zamiarze zapewnienia sobie dostępu

do postępowania kasacyjnego (postanowienie z dnia 3 lutego 2010 r. II UK 314/09, LEX nr 604214). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 lipca 2004 r. I UZ 13/04 (niepublikowane), w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego, w której wartość przedmiotu sporu została po raz pierwszy oznaczona w kasacji, Sąd drugiej instancji w razie wątpliwości przed nadaniem biegu skardze kasacyjnej powinien dokonać sprawdzenia tej wartości na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. Skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął wątpliwości co do prawidłowości wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w trybie przewidzianym przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, tj. poprzez sprawdzenie na posiedzeniu niejawnym wartości przedmiotu zaskarżenia, po uprzednim wydaniu postanowienia. Jest to uchybienie procesowe, jednakże nie prowadzi do uwzględnienia zażalenia. Skoro Sąd odrzucił skargę kasacyjną z uwagi na zbyt niską wartość przedmiotu zaskarżenia, to niewątpliwie do kontroli tej wartości doszło przed wydaniem tego postanowienia. Uzasadnienie postanowienia przedstawia motywy, które doprowadziły sąd do podjęcia postanowienia. Przepis art. 25 § 1 k.p.c. nie zakłada sztywnych ram postępowania weryfikacyjnego, co jest zrozumiałe, bowiem sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia może polegać na procesie myślowym, niepozostawiającym materialnych śladów w aktach sprawy, który ujawniony zostaje dopiero w uzasadnieniu postanowienia, co właśnie miało miejsce w niniejszej sprawie. Samo zatem niewydanie formalnego postanowienia o sprawdzeniu wartości przedmiotu zaskarżenia, niepodlegającego zresztą odrębnemu zaskarżeniu, nie stanowi uchybienia, które dyskwalifikuje zaskarżone postanowienie, jeśli z treści postanowienia odrzucającego skargę wynika, że sprawdzenie takie miało miejsce a przedstawione wyliczenie właściwej według sądu wartości nastąpiło w sposób poddający się kontroli. Wszak właśnie weryfikacja trafności stanowiska w tym względzie odbywa się przez zaskarżenie postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej.

Dodać należy, że pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2007 r., II UZ 35/07 (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 83) nie jest tak kategoryczny, jak przedstawia to skarżący. Jak wynika z treści uzasadnienia orzeczenia, uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego wynikało nie wyłącznie z tego, że nie wydano formalnego postanowienia, lecz przede wszystkim dlatego, że

obliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w uzasadnieniu postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną nastąpiło w sposób niepoddający się kontroli. Jeśli zaś chodzi o postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008 r., II UZ 41/07 (OSNP 2009 nr 7-8, poz. 107), to skarżący błędnie zrozumiał argumentację zawartą w jego uzasadnieniu. Przytoczone zdanie: „Sąd może dokonać sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia na zasadach określonych w art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 k.p.c., nie może natomiast odrzucić apelacji lub skargi kasacyjnej” padło w kontekście problemu tamtej sprawy dotyczącego braku formalnego apelacji lub skargi kasacyjnej w postaci niewskazania wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd Najwyższy zauważył, że jeżeli strona nie potrafi w właściwy sposób obliczyć wartości przedmiotu zaskarżenia, musi to uczynić w sposób, jaki uzna za stosowny, wskazując określoną kwotę, a sąd nie może odrzucić apelacji lub skargi kasacyjnej, powołując się na niezuzupełnienie tego braku, lecz ma obowiązek sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że skarga kasacyjna w niniejszej sprawie jest niedopuszczalna, czego skutkiem było prawidłowe odrzucenie tego środka odwoławczego na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. postanowił jak w sentencji.